

Oceny i omówienia

Wladimir S. PANKOW: *FRG w ekonomikie sowremiennowo kapitalizma*.
Izdanie Moskowskovo Uniwersitieta 1984, 144 ss.

Republika Federalna Niemiec była zawsze obiektem zainteresowania ekonomistów radzieckich. Świadczy o tym chociażby wiele prac, które ukazały się w Związku Radzieckim. Jednakże zdecydowana ich większość charakteryzuje rozwój gospodarczy RFN i analizuje etapy rozwoju gospodarki zachodnioniemieckiej do połowy lat siedemdziesiątych, w pojedynczych przypadkach (w nielicznych pracach z drugiej połowy lat siedemdziesiątych) uwzględniając skutki kryzysu lat 1973-1975.

Niespotykane w okresie powojennym nałożenie się różnych zjawisk kryzysowych o charakterze cyklicznym i strukturalnym odbiło się bardzo dotkliwie na gospodarce zachodnioniemieckiej, przy czym negatywne skutki ujawniły się w pełni dopiero na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych i zmieniły wyraźnie społeczno-gospodarczy krajobraz RFN.

Przeobrażenia te stały się głównym przedmiotem zainteresowań autora i stanowią treść książki, będącej rezultatem dociekań naukowych, dyskusji i obserwacji bezpośrednich, przeprowadzonych podczas stażu naukowego w Instytucie Gospodarki Światowej przy uniwersytecie w Kilonii. Właśnie z racji swojej aktualności i wychwycenia najbardziej newralgicznych zjawisk w gospodarce zachodnioniemieckiej książka ta zasługuje na uwagę.

Analizując kolejno takie problemy jak:

- narastanie niepewności, chwiejności w rozwoju gospodarczo-społecznym,
- współczesne tendencje w procesie monopolizacji,
- ewolucję interwencjonizmu państwowego oraz
- miejsce i rolę RFN w światowej gospodarce kapitalistycznej,

autor konsekwentnie poszukuje odpowiedzi na pytania: co zmieniło się w gospodarce zachodnioniemieckiej na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych; jakie tendencje pogłębiły się, jakie pojawiły się nowe; jaka jest Republika Federalna Niemiec na początku lat osiemdziesiątych i jakie rysują się perspektywy jej dalszego rozwoju.

Stopniowe wyczerpywanie się czynników wzrostu, które zadecydowały o „cudzie gospodarczym” już w latach siedemdziesiątych, stawiało przed gospodarką zachodnioniemiecką wiele trudnych i złożonych problemów, daleko wybiegających poza ramy zwyczajnych koniunkturalnych kłopotów, niemniej wymagających szybkiego rozwiązania. Równocześnie nasilająca się konieczność dokonania przeobrażeń strukturalnych (szczególnie zmian w przemyśle), rozwiązania narastających problemów ekologicznych a także socjalnych (mimo swoiście wzorcowego dla krajów kapitalistycznych systemu usług socjalnych, ochrony zdrowia i zabezpieczenia emerytalnego), spowodowały, że w lata osiemdziesiąte RFN weszła z dużym obciążeniem, a trudności te pogłębiły się jeszcze w latach 1980-1983.

Podczas kiedy jeszcze w 1978 r. zachodnioniemiecki minister finansów mógł mówić o znakomitej, doskonałej sytuacji RFN w porównaniu z innymi krajami kapitalistycznymi i opinię taką podzielała większość ekonomistów i publicystów Za-

chodu, to w następnych latach prestiż RFN w gospodarce światowej zaczął maleć. Bardzo obrazowo scharakteryzował to cytowany przez autora angielski komentator, który porównał RFN (na początku lat osiemdziesiątych) do starzejącego się mistrza bokserskiego, który trochę utył i stał się powońniejszy, ale nadal utwierdza wszystkich w przekonaniu, że jest najsilniejszy, także wówczas, kiedy osłabiony pada na liny.

Autor zwraca uwagę na rozpowszechniony w kołach politycznych RFN pogląd, że dla przezwyciężenia aktualnych trudności i utrzymania zdobytej pozycji w gospodarce światowej potrzeba nie mniejszego wysiłku niż w okresie powojennym, a w każdym razie maksymalnej mobilizacji wszystkich środków. W tej sytuacji zrozumiałe stają się obawy społeczeństwa zachodniemieckiego i wzrost zainteresowania wszelkiego rodzaju prognozami, dotyczącymi rozwoju społeczno-gospodarczego RFN. Szczególnie od połowy lat 70-tych literatura specjalistyczna i prasa pełne są prognoz opracowywanych przez ekspertów powoływanych z inicjatywy rządu, związków przedsiębiorców, związków zawodowych lub różnych innych organizacji. Autor analizuje niektóre z nich; za najbardziej realistyczną uznając prognozę Pestela. Jak i pozostałe nie przewiduje ona nowego cudu gospodarczego.

Najczęściej, do czego przychyła się również W. S. Pankow, oczekuje się długiego okresu zwolnionego wzrostu, przy 3% (średnio) przyroście produktu społecznego (podczas gdy dla likwidacji bezrobocia wskaźnik ten powinien kształtować się na poziomie 5,1%).

Szczególne obawy budzi: 1) zbyt mało nowoczesna struktura gospodarki, wyrażająca się zdecydowaną przewagą II sektora, którego udział w produkcie społecznym (mimo dokonywanych zmian) przewiduje się w 2000 r. na ponad 55%, podczas gdy w innych wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych nie przekroczy 50% przy przeświadczeniu, że głównie rozwój sektora III może stymulować rozwój całej gospodarki); 2) przestarzała struktura gałęziowa przemysłu zachodniemieckiego: zbyt duży udział gałęzi tradycyjnych a stosunkowo słabo rozwinięte te gałęzie, które mają szansę stabilnego wzrostu w związku z przewidywanym dużym zapotrzebowaniem na ich wyroby (np. cybernetyka, bionika, produkcja półprzewodników); 3) duże uzależnienie gospodarki zachodniemieckiej od handlu światowego (czyli czynników zewnętrznych), szczególnie wobec dającego się zauważyć ożywienia protekcjonizmu; 4) zmniejszenie się narodowych zapasów siły roboczej, co pociąga za sobą wzrost nakładów na infrastrukturę, ubezpieczenia, ochronę zdrowia, szkolenie zawodowe.

Równocześnie jednak autor dostrzega istnienie wielu czynników korzystnych, które jego zdaniem mogą złagodzić trudności, które wystąpiły na początku lat 80-tych. Zalicza do nich: 1) rozwinięty i w porównaniu z innymi krajami kapitalistycznymi stosunkowo skuteczny mechanizm oddziaływania państwa na gospodarkę; 2) duże doświadczenie burżuazji i kół rządzących w manipulowaniu (manewrowaniu) społeczeństwem; 3) duże umiejętności, wysokie kwalifikacje i szczególne mistrzostwo robotników zachodniemieckich, co ma specjalne znaczenie przy wytwarzaniu produktów o wysokiej jakości; 4) duże rezerwy złota; 5) wysoką konkurencyjność podstawowej masy produkcji eksportowej wyznaczanej takimi parametrami jak jakość, terminowość dostaw, serwis; 6) przewagę Republiki Federalnej Niemiec nad większością wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych pod względem wielkości nakładów na B+R.

W konkluzji tych rozważań autor przewiduje, że w dającej się przewidzieć perspektywie sytuacja międzynarodowa RFN w porównaniu z innymi krajami kapitalistycznymi będzie korzystna — ale na tle ogólnego obniżenia dynamiki ich

rozwoju. Jednakże na sytuację wewnętrzną rzutować będą raczej narastające sprzeczności i trudności w gospodarce narodowej. Dwa kolejne rozdziały poświęcił autor na charakteryzowanie tak ważnych — jego zdaniem — komponentów sytuacji gospodarki zachodnioniemieckiej i rzutujących na dalszy jej rozwój, jak monopolizacja i interwencjonizm państwowy.

Omawiając specyfikę monopolizacji w gospodarce zachodnioniemieckiej, procesu uważanego za drogę przystosowywania się przedsiębiorstw do zmieniających się warunków, wskazuje m. in. na takie cechy jak: dywersyfikację (szczególnie aktywne zaangażowanie się koncernów, których główną domeną działania była tradycyjnie czarna metalurgia, w dynamicznie rozwijające się naukowochłonne gałęzie o niskim stopniu materiałochłonności); nasilenie centralizacji kapitału w całej gospodarce (kolejna fala fuzji z połowy lat siedemdziesiątych spowodowała istotne zmiany w strukturze monopolistycznej, dokonała znacznych przegrupowań ugrupowań finansowych i wzmogła kontrolę nad całą gospodarką); wzrastającą rolę różnego typu porozumień kooperacyjnych w pogłębianiu monopolizacji.

Natomiast w części pracy poświęconej ekonomicznej roli państwa zachodnioniemieckiego autor zwrócił uwagę na duże tradycje zrastania się sił monopoli i państwa i występujące w tym procesie różnice jakościowe w porównaniu z innymi krajami kapitalistycznymi, szerzej przedstawił zmiany w systemie regulowania gospodarką przez państwo w celu skuteczniejszego przeciwdziałania zarówno kryzysom o charakterze cyklicznym, jak i strukturalnym (m. in. w kierunku przesunięcia priorytetów z wysokiego tempa wzrostu na stabilizację cen i zmniejszenie bezrobocia) oraz ewolucję zachodnioniemieckiej myśli ekonomicznej, poszukującej najskuteczniejszych sposobów przewycięzania zjawisk kryzysowych. Sporo uwagi poświęcił też aktywności państwa zachodnioniemieckiego w zakresie polityki społecznej i ochrony środowiska.

Wielu jednak odbiorców tej książki zainteresuje szczególnie ostatni jej rozdział, będący próbą oceny pozycji RFN w światowej gospodarce kapitalistycznej.

Jest to problem przyciągający uwagę, szczególnie w ostatnim dziesięcioleciu, nie tylko teoretyków i praktyków życia gospodarczego w RFN, ale także ekonomistów i polityków w krajach Wschodu i Zachodu. Dla tego opracowania jest to w zasadzie problem centralny i cała analiza gospodarki zachodnioniemieckiej w poprzednich rozdziałach zmierza właśnie do ukazania stopnia międzynarodowej konkurencyjności tej gospodarki i wysiłków w kierunku utrzymania dotychczasowej pozycji w świecie. Autor posłużył się tutaj takimi wyznacznikami jak udział RFN w handlu światowym i w migracji kapitału — osobne podrozdziały przeznaczając na ukazanie roli RFN w integracji zachodnioeuropejskiej i omówienie stosunków z krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Ogólne wnioski upoważniają autora do stwierdzenia, że RFN, druga handlowa a trzecia przemysłowa potęga świata kapitalistycznego, lider Europy Zachodniej, „motor” integracji zachodnioeuropejskiej, we współczesnym świecie, pełnym konfliktów i narastających sprzeczności nie ostał się jako „wyspa stabilności i wzrostu”. Opierając się na wysoko rozwiniętym przemyśle, dąży do jak najlepszego wykorzystania swoich możliwości w międzynarodowym podziale pracy, ale zdaniem wielu (do poglądu tego skłania się również autor) likwidacja aktualnie występujących zjawisk kryzysowych w gospodarce RFN i trudności na rynku światowym może nastąpić jedynie w wyniku głębokiego przeorientowania polityki gospodarczej i społecznej.

Książka ta zasługuje na uwagę nie tylko z racji podjętej problematyki. Jest to rzeczowe, przejrzyste i bardzo aktualne studium sytuacji gospodarczej RFN.

Czasami tylko zwięzłość relacji wywołuje pewien niedosyt bardziej wnikliwej i wszechstronnejszej argumentacji opisywanych zjawisk. Natomiast tych, którzy chcieliby w większym stopniu zgłębić przedstawione w książce problemy na pewno usatysfakcjonuje częste cytowanie różnorodnych źródeł.

Hanka Dmochowska

JULIAN W. BROMLEJ: *Oczerki teorii etnosa*. Moskwa 1983, 412 ss.

Do rąk czytelnika trafia trzecia większa pozycja zanego etnografa radzieckiego go Juliana W. Bromleja. Jego poprzednie monografie *Etnos i etnografia* z 1973 r. oraz *Współczesne problemy etnografii* z 1981 r. poświęcone były teorii narodu, której pełne rozwinięcie znaleźć może czytelnik w omawianej książce.

Książka pisana jest przez etnografa, ale problematyka i sposób ujęcia tematu daleko wybiega poza te ramy, które zakreśla się w etnografii u nas. Jest on próbą syntezy punktów widzenia socjologicznego i historycznego na naród jako odrębną jednostkę społeczno-historyczną, a i psycholog znajdzie w niej coś interesującego dla siebie (szczególnie w szkicu *O etnicznych cechach psychiki*). Analizując funkcje etnosu J. Bromlej śmiało wkracza na tereny pograniczne dla etnografa: raz jawi nam się jako teoretyk kultury (np. w szkicu *Kultura i jej etniczne funkcje*), by później z równą znajomością tematu omawiać znaczenie czynników gospodarczo-społecznych dla powstania narodu. Owa interdyscyplinarność ujęcia pozwala autorowi w sposób nader bogaty, kompleksowy i udokumentowany wielu obserwacjami i analizą danych z literatury przedmiotu przedstawiać trudną i złożoną problematykę narodu. Taki sposób ujęcia, polegający na syntezie dokonań wielu różnych, czasem odległych od siebie dyscyplin naukowych, podnosi wartość poznawczą tej książki i zgodny jest z występującymi tego typu tendencjami na świecie.

Książka podzielona jest na trzy części. Dwie pierwsze: *Wspólna charakterystyka systemów etnicznych* oraz *Podstawowe komponenty etnosu: ich struktura, funkcje i środowisko* są wprowadzeniem w problematykę etnosu, próbą stworzenia teorii narodu, zarysowania mechanizmów jego tworzenia się i zmian. Część trzecia *Główne etapy etnospołecznej historii ludzkości* jest próbą zastosowania teorii do uchwylenia i wyjaśnienia zjawisk i procesów etnicznych, zachodzących na przestrzeni wieków, poczynając od analizy wspólnoty pierwotnej aż do analizy procesów w świecie współczesnym.

Podstawowym pojęciem, którym posługuje się autor, jest pojęcie „etnos”, rozumiane jako „... historycznie powstała na określonym terytorium, trwała międzypokoleniowa zbiorowość ludzi, posiadających nie tylko wspólne cechy, ale również względnie stabilne odrębności kultury (w tym języka) i psychiki, a także świadomość swojej jedności i odróżniania się od wszystkich innych zbiorowości (samoświadomość utrwaloną w etnonimie” (s. 58). Na podstawie dalszych rozważań autora można stwierdzić, że przywiązuje on ogromną wagę do samoświadomości jako jednego z najważniejszych elementów etnosu. Nie każdą zbiorowość ludzi, posiadającą kompleks charakterystycznych cech kulturowych, uznać możemy za naród. Narodem jest ta kulturowa wspólnota ludzka, która się za taką uważa, odróżniając siebie od innych analogicznych wspólnot. Ważnym komponentem samoświadomości narodowej (etnicznej) jest przekonanie o wspólnocie pochodzenia wszystkich członków narodu, rozumianej jako wspólnota historyczna praktyk ich przodków. Gene-